

Sygn. akt II C 575/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Wydział II Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący : SSR Grzegorz Orlonek

Protokolant : Kamila Haławczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 listopada 2016 r. w S.

sprawy z powództwa **Banku (...) Spółki Akcyjnej we W.**

przeciwko **C. M.**

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3 617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście) tytułem kosztów postępowania.

Sygn. akt II C 575/16

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 sierpnia 2015 r. złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym Bank (...) S.A. z siedzibą we W. zażądał zasądzenia od M. C. kwoty 69533,49 zł wraz odsetkami ustawowymi liczonymi od 27 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 4 stycznia 2013 r. poprzednik prawny powoda (...) Bank S.A. z siedzibą w W. zawarł z pozwanym w dniu 24 marca 2002 r. umowę o limit kredytowy nr (...). W ocenie powoda – M. C. – nie wywiązał się ze wszystkich warunków umowy i nie zaspokoił wszystkich należności. Dlatego też - zdaniem powoda – wezwał on pozwanego do spłaty zadłużenia a następnie rozwiązał umowę z dniem 7 listopada 2013 r. Powód wskazał, że jego roszczenie składa się z kwoty 50000 zł tytułem należności głównej, 13063,89 zł tytułem odsetek umownych naliczonych w związku z zawarciem umowy 5819,60 zł tytułem odsetek od zadłużenia przeterminowanego naliczone od dnia wymagalności do dnia poprzedzającego dzień złożenia pozwu.

Postanowieniem z dnia 6 października 2015 r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny przekazał sprawę do niniejszego sądu, nie znajdując podstaw do wydania nakazu zapłaty.

W odpowiedzi na pozew z dnia 8 kwietnia 2016 r. M. C. zażądał oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu, pozwany zaprzeczył by strony łączył jakikolwiek stosunek zobowiązaniowy, z którego mogłaby wynikać dochodzona przez powoda należność. Wskazano, że powód powołuje się na umowę z dnia 24 marca 2002 r. o limit kredytowy nr (...), podczas gdy przedłożył dwie inne umowy tj. umowę o przyznanie limity kredytowego

w rachunku (...) nr (...) z dnia 8 kwietnia 1997 r. oraz umowę o przyznanie limitu kredytowego UROK nr (...) -231- (...) -4 z dnia 7 października 1997 r. Podkreślono, że w pozwie powód w jakikolwiek sposób nie powołuje się na wskazane umowy, a tym bardziej nie wskazuje na jaki fakt związany z roszczeniem miałyby wskazywać niniejsze umowy. Pozwany wskazał, że bank przedłożył również aneks nr (...) z dnia 20 lipca 2001 r. do umowy z dnia 27 czerwca 2001 r. nr (...) - (...), nie przedkładając jednak samej umowy głównej. W ocenie powoda brak jest również pisma zawierającego wypowiedzenie umowy, a tym bardziej brak jest dowodu pozwalającego przyjąć, iż roszczenie z umowy stało się wymagalne w dniu 7 listopada 2013 r.

Podkreślono nadto, że w pozwie jak i załącznikach brak jest również wskazania jakie kwoty oraz w jakich terminach winny być uiszczane przez pozwanego w związku z roszczeniem powoda i czy jakieś kwoty zostały w związku z tym uiszczane. Pozwany zaś zakwestionował zarówno wysokość jak i sposób dochodzonej przez powoda kwoty. M. C. wskazał nadto, że pozwany nie może się ustosunkować do roszczenia bowiem – wobec braku umowy – nie sposób wskazać, czy w zaistniałej sytuacji będzie miał zastosowanie dwu czy trzyletni termin przedawnienia. Nadto – w ocenie powoda – ewentualna wymagalność roszczenia powinna być oceniana z punktu widzenia, jaki dzień wskazany był w wyciągu jako termin zapłaty kwoty minimalnej wynikającej z limitu kredytowego nie zaś jak wskazuje powód od dnia 7 listopada 2013 r.

Pismem z dnia 10 listopada 2016 r. powód wskazał, że przedstawił aneks nr (...) z dnia 20 lipca 2001 r. oraz 3 weksle wraz deklaracją wekslową i w tym zakresie zasadnym jest zastosowanie domniemania faktycznego wykazującego podnoszone twierdzenia. Potwierdzeniem daty wymagalności roszczenia jest zaś – w ocenie powoda - między innymi historia rachunku za okres od 24 marca 2002 do 7 października 2013 r.

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 8 kwietnia 1997 r. (...) Bank (...) S.A. Oddział w S. zawarł z C. M. umowę nr (...) o przyznanie limitu kredytowego.

#### ***Dowód:***

- umowa z dnia 8.04.1997 r., k. 17-18.

W dniu 7 października 1997 r. (...) Bank (...) S.A. Oddział w S. zawarł z C. M. umowę nr (...) o przyznanie limitu kredytowego.

#### ***Dowód:***

- umowa z dnia 7.10.1997 r., k. 20-21.

W dniu 20 lipca 2001 r. C. M. zawarł z (...) Bankiem S.A. w W./Oddział S. aneks nr (...) do umowy rachunku (...) i limitu kredytowego nr (...) - (...) zawartej w dniu 27 czerwca 2001 r. W tym dniu, pozwany podpisał deklarację wekslową do umowy nr (...).

#### ***Dowód:***

- aneks nr (...), k. 19.

W dniu 10 sierpnia 2015 r. Bank (...) S.A. z siedzibą we W. wystawił wyciąg z rachunku prowadzonego na podstawie umowy nr (...) z dnia 24 marca 2002 na kwotę 63063,89 zł powiększoną o odsetki za opóźnienie w wysokości 5582,96 zł oraz koszty wezwań i upomnień w kwocie 650 zł.

#### ***Dowód:***

- wyciąg z ksiąg rachunkowych banku, k. 22.

Bank (...) S.A. z siedzibą we W. prowadził na rzecz pozwanego rachunek bankowy nr (...) z limitem kredytowym w rachunku depozytowym. C. M. zaciągał i spłacał zobowiązania zaciągnięte na konto tego rachunku.

**Dowód:**

- wyciąg z rachunku, k. 64-161, 183-221.

W dniu 4 maja 2015 r. Bank (...) S.A. z siedzibą we W. wystawił adresowane do M. C. wezwanie do zapłaty kwoty 50000 zł wraz z odsetkami umownymi w kwocie 13063,89 zł, odsetkami karnymi w kwocie 4177,04 zł oraz prowizjami 650 zł.

**Dowód:**

- wezwanie do zapłaty, k. 24-25.

**Sąd zważył co następuje:**

Roszczenie okazało się bezzasadne.

Podstawy prawnej roszczenia należało upatrywać w treści art. 69 ust 1-2 i kolejne prawa bankowego. Zgodnie z ust 1 w/w przepisu przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy; kwotę i walutę kredytu; cel, na który kredyt został udzielony; zasady i termin spłaty kredytu; w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu; wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany; sposób zabezpieczenia spłaty kredytu; zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu; terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych; wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje; warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie ustalono w oparciu o przedłożone dokumenty, których autentyczność nie budziła wątpliwości stron i sądu.

Pozwany kwestionował roszczenie wskazując przede wszystkim, iż powód nie przedłożył pierwotnej umowy, z której wywodzi skutki prawne tj. umowy nr (...) z dnia 27 czerwca 2001 r., ani też pisma stanowiącego wypowiedzenie tej umowy jak i potwierdzenia doręczenia wskazanego pisma pozwanemu.

Kluczowym i mającym bezpośredni wpływ na rozstrzygnięcie postępowania okazał się zatem brak niezbędnych i wystarczających w sprawie dowodów. Podkreślić należy, że zgodnie z zasadami procesu cywilnego ciężar gromadzenia materiału dowodowego spoczywa na stronach (art. 232 k.p.c., art. 3 k.p.c., art. 6 k.c.). Jego istota sprowadza się zaś do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskałaby aktywnym działaniem. Przedstawienie przez stronę dowodu w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki, jest więc nie tyle jej prawem czy obowiązkiem procesowym, co ciężarem procesowym, wynikającym i zagwarantowanym przepisami prawa, przede wszystkim w jej własnym interesie. To interes strony nakazuje jej podjąć wszelkie czynności procesowe w celu udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. Należy przy tym pamiętać, że sąd rozstrzyga sprawę według właściwego prawa materialnego na podstawie koniecznych ustaleń faktycznych uzyskanych dzięki zebranych środkom dowodowym. Na te właśnie ustalenia składają się dowody, które przedstawiają w pierwszej

kolejności same strony, zgodnie z brzmieniem art. 232 k.p.c. (por. m.in. Wyrok Sądu Apelacyjnego w B. z dnia 28 sierpnia 2014 roku, w sprawie o sygn. akt: I Aca 286/14, a także Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 marca 2014 roku, w sprawie o sygn. akt: III Aua 930/13). Wszelkie twierdzenia powoda winny być więc, wedle art. 232 k.p.c., poparte dowodami, z których powód wywodzi skutki prawne. Zwrot "wywodzi skutki prawne" odnosi się do strony postępowania i ma to znaczenie, że podkreśla zależność między kierunkiem aktywności dowodowej strony, a faktami prawnymi, które ma wykazać. Przedmiotem dowodu są fakty istotne dla rozstrzygnięcia, które można nazwać jako prawne (art. 227 k.p.c.), wśród których należy wyróżnić fakty, z których strona wywodzi skutki prawne i które są opisane w hipotezach norm prawa cywilnego materialnego. Dla potrzeb tego postępowania można podkreślić, iż przepis ten wskazuje kierunek aktywności dowodowej stron, określa więc - w połączeniu z normami prawa materialnego - które fakty podlegają dowodzeniu. Powód dochodząc roszczenia związany jest ciężarem udowodnienia okoliczności uzasadniających żądanie, więc opisanych hipotezami norm prawa cywilnego materialnego znajdujących zastosowanie dla oceny stanu faktycznego. Są to fakty, z których strona wywodzi skutek prawny, a więc prawotwórcze. Konsekwencją tej zasady jest obowiązek strony powodowej do starannego zgromadzenia i przedłożenia Sądowi wszelkich mających istotne znaczenie dla udowodnienia roszczenia i jego wysokości dokumentów.

Występujący w niniejszym postępowaniu powód wykazał się szczególną niedbałością procesową. Początkowo swoje roszczenie oparł o treść umowy zawartej w dniu 24 marca 2002 r. nr (...) (k.3), wskazując następnie, iż roszczenie Banku wynika z umowy z dnia 27 czerwca 2001 r. nr (...) - (...) (k. 11) następnie aneksowanej dnia 20 lipca 2001 r. Ostatecznie powód nie przedłożył żadnej ze wskazanych umów, stwierdzając, że złożony aneks z dnia 20 lipca 2001 r. który w połączeniu z deklaracją wekslową, blankietami weksli jest wystarczający do tego by stwierdzić zasadność ferowanych przez siebie tez, zaś sąd – winien w ocenie powoda – zastosować wynikające z art. 231 k.p.c. domniemanie faktyczne ustalając fakty korzystne dla powoda na podstawie złożonej przez niego niekompletnej dokumentacji.

W ocenie sądu orzekającego stanowisko powoda nie znalazło żadnego uzasadnienia.

Dowód prima facie, który jest oparty na konstrukcji domniemań faktycznych, zwalnia stronę ponoszącą ciężar dowodu od żmudnego wykazania wszystkich etapów związku przyczynowego między pierwotnym zdarzeniem sprawczym a szkodą, niemniej jednak wymaga wysokiego prawdopodobieństwa istnienia pierwszego i kolejnych zdarzeń sprawczych, pozwalających traktować je jako oczywiste (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 lutego 2016 r. V Aca 435/15). Pamiętać należy jednak, że przepis art. 231 k.p.c. znajduje zastosowanie jedynie „w przypadku, gdy spełnienie przez dochodzącego roszczenia obowiązku udowodnienia danej okoliczności byłoby w praktyce nierealne. Przepis ten nie może być jednak wykorzystywany, gdy powód mając możliwość przedstawiania dowodu bezpośredniego na daną okoliczność, odmawia jego udostępnienia.” (patrz Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 9 kwietnia 2015 r., I Aca 936/14). Dopuszczenie dowodu prima facie stanowi zatem ochronę prawną dla strony wywodzącej skutki prawne w sytuacji gdy bezpośrednio udowodnienie przez tą stronę podnoszonych przezeń okoliczności jest obiektywnie niemożliwe, a nie wówczas gdy wynika z niedbalstwa. „Zastosowanie domniemania faktycznego jest możliwe, gdy do wniosku z takiego domniemania nie ma innych hipotez konkurencyjnych, a wniosek nie budzi wątpliwości z uwagi na starannie zebrane dowody.” (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 stycznia 2014 r. I Aca 1385/13).

W niniejszej sprawie, powód prowadzący zawodowo działalność bankową winien przestrzegać reguł szczególnej staranności, dbając o wykazanie dochodzonego przez siebie roszczenia zarówno co do zasady jak i wysokości, szczególnie gdy drugą stroną stosunku prawnego jest konsument (co miało miejsce w niniejszej sprawie). Dbałość ta winna zaś wyrażać się – przede wszystkim - w gromadzeniu niezbędnych dokumentów i załączeniu ich już w momencie inicjowania postępowania sądowego.

W niniejszej sprawie bank nie przedłożył umowy, na którą powoływał się wywodząc niniejsze roszczenie, co należy traktować jako akt niedbalstwa bądź celowej praktyki procesowej. Bank przedłożył natomiast umowy zawarte przez pozwanego z bankiem (...) S.A. w S., nie wykazując jednocześnie, że jest następcą prawnym tegoż podmiotu. Powód nie przedłożył także jakichkolwiek regulaminów ani też dokumentów stanowiących o opłatach dodatkowych. Sąd nie miał zatem możliwości zweryfikowania, czy strony w ogóle zawierały umowę na którą powód się powoływał (a

jeśli umowa ta była zawarta z innym podmiotem, czy powód wszedł w prawa i obowiązki tegoż podmiotu) oraz czy dochodzona przez bank kwota główna, jak też odsetki - nie mówiąc już o opłatach dodatkowych - zostały przez powoda wyliczone w sposób odpowiadający ustaleniom umownym. Sąd nie miał możliwości kontroli dat wymagalności dochodzonego przez powoda roszczenia. O datach tych nie może zaś - z pewnością - świadczyć jedynie sporządzony jednostronnie przez powoda wyciąg z ksiąg rachunkowych czy też wydruk operacji prowadzonych na rachunku. Przy tym zgromadzone w sprawie dokumenty nie potwierdzają w jakikolwiek sposób twierdzeń powoda. Pozwany mógł bowiem zawierać z powodem inne umowy a zatem przedłożona historia rachunku mogła dotyczyć innego stosunku prawnego niż powoływany przez powoda (notabene historia rachunku nie wskazuje umowy w oparciu o którą jest prowadzony rachunek). Z kolei aneks nr (...) z dnia 20 lipca 2001 r. czy deklaracja wekslowa czy blankiety weksli mogą świadczyć jedynie o tym, że strony łączyła jakaś bliżej nieokreślona umowa z dnia 27 czerwca 2001 r. Nie wiadomo zaś jednak jakie były jej warunki określające wysokość kapitału, odsetek, sposób ich spłaty, terminy wymagalności czy też wysokość opłat dodatkowych. Sąd nie mógł zatem również rozpoznać podniesionego zarzutu przedawnienia, co ostatecznie winno przemawiać na korzyść konsumenta.

Ponownego podkreślenia wymaga zatem, że w postępowaniu cywilnym, tylko na stronach spoczywa odpowiedzialność za wynik postępowania dowodowego i – w konsekwencji – często wynik całego procesu. Strona nie może liczyć na to, że sąd zainicjuje przeprowadzenie dowodów, które mogłyby służyć poparciu jej twierdzeń. Chociaż, zgodnie z art. 5 k.p.c., stronie niekorzystającej z pomocy prawnej sąd może udzielić „niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych”. Nawet jednak na podstawie tego przepisu sąd może jedynie poinformować stronę o potrzebie udowodnienia faktów przez nią przedstawionych. Nie może natomiast zastąpić strony we wskazaniu stosownych dowodów i żądaniu ich przeprowadzenia. Nie ulega wątpliwości, że w kodeksie postępowania cywilnego zawarte są przepisy, które wskazują na to, że prawo procesowe nacechowane jest dążeniem do prawdy. Wykrycie prawdy przez sąd ogranicza się jednak w zasadzie do przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony, na nich bowiem spoczywa ciężar dowodu (art. 6 k.c.).

Mając na uwadze powyższe, należało stwierdzić, że w postępowaniu tym powód nie udźwignął ciężaru dowodu. Powyższe stanęło zaś u podstaw rozstrzygnięcia oddalającego powództwo, o czym orzeczono w sentencji.

Na marginesie należało jedynie stwierdzić, że gdyby nawet uznać, iż powód skutecznie wykazał ferowany przez siebie stan faktyczny, to i tak jego roszczenie – jako przedawnione - podlegałoby oddaleniu bowiem początek trzyletniego biegu terminu przedawnienia należało liczyć od momentu w którym najwcześniej powód mógł się domagać przysługujących mu należności a więc od stycznia 2012 r. (momentu ostatniej wpłaty na poczet kredytu). Daty wymagalności nie można utożsamiać z datą wypowiedzenia umowy. W przypadku umów o tzw. limit kredytowy, limit w koncie, o kartę kredytową możliwość wypowiedzenia umowy uzależniona jest od braku spłaty w terminach. Gdyby uznać że wymagalność roszczenia zawsze wyznaczać będzie data oświadczenia przez Bank o wypowiedzeniu umowy, Bank mógłby mieć interes w „trwaniu” stosunku zobowiązaniowego oraz naliczaniu odsetek przez długi okres czasu, wypowiadając umowę w dowolnym okresie. Dlatego też przyjmuje się, że datę wymagalności wyznaczać będzie najwcześniej możliwy termin w którym wierzyciel mógł domagać się do dłużnika spłaty zadłużenia. W tym wypadku będzie to dzień zaprzestania regularnej spłaty kredytu (zasilania konta regularnymi wpływami). Roszczenie powoda przedawniło się zatem już w styczniu 2015 r., podczas gdy pozew wniesiony został dopiero w dniu 27 sierpnia 2015 r.

O kosztach procesu Sąd orzekł po myśli art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., zgodnie z którymi strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, przy czym do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się jego wynagrodzenie i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony, zaś w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Na koszty niniejszego postępowania złożyły się koszt występującego w imieniu pozwanego, profesjonalnego pełnomocnika procesowego – radcy prawnego – w kwocie 3600 zł. Wskazana należność obliczona została w oparciu o §6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (obowiązującego w sprawach wszczętych do dnia 31 grudnia 2015 r.) powiększona

o koszt opłaty skarbowej w kwocie 17 zł od pełnomocnictwa udzielonego przez powoda jego pełnomocnikowi. Łączna kwota kosztów wyniosła zatem 3617 zł i zgodnie z wynikiem procesu winna obciążać stronę powodową, o czym orzeczono w pkt II sentencji.